

Plenarne obrady KW PZPR w Kielcach

Istnieje potrzeba dokonania analizy aktywności partii dla odbudowy jej bojowości, na którą składa się ofensywna, preżna działalność wszystkich członków i ogniw. Aktywność mierzy się w czynach. Ideowość — konkretnym działaniem. Spoiwem tej działalności jest informacja. Każdy chce informacji szybkiej, prawdziwej. Stąd podjęcie problematyki doskonalenia informacji i propagandy na plenum KW PZPR w Kielcach, które odbyło się w minioną sobotę. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW — Maciej Lubczyński, uczestniczyli działacze frontu propagandowego, kierownicy wydziałów KC PZPR: Prasy, Radia i Telewizji — Lesław Tokarski i Zagranicznego — Włodzimierz Natorf.

Referat wygłosił sekretarz KW — Władysław Kmitowski. Członkowie partii — powiedział m.in. — absorbują ciągle napięcia i sytuacja ekonomiczna, przytłaczają konsekwencje kryzysu. Od 1 września 1980 r. oddano legitymacje 3900 członków i kandydatów (4 proc. ogólnej liczby należących do partii w województwie), ponad 3300 skreślono, a 221 wydalono przeważnie za nadużywanie stanowiska i postawy godzące w statut partii. Zamęt ideologiczny, naciski obcych orientacji, niewiara w realizację uchwał, wewnętrzne konflikty przyniosły określone skutki. Mimo iż nie ustają ataki na partię i socjalizm, trwa totalna krytyka przeszłości, którą najmocniej bodają przeżywa szeregowi

DOKONCZENIE NA STR. 7

Pierwsze 'podarki' od „Pluszowego Misia”

Tradycyjnie już redakcja nasza zajmuje się zbierką podarków (zabawek, obuwia, odzieży) przeznaczonych dla dzieci przebywających w szpitalach, wychowanków domów dziecka. Jako pierwsi zgłosili się do nas przedstawiciele Zespołu Szkół Ekonomicznych Zaocznych, gru-

DOKONCZENIE NA STR. 7



Zuchy z SP nr 2 odwiedzają naszą redakcję z zabawkami w ramach akcji „Pluszowy Miś”. Fot. J. Burezya

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

5 bm. odbyło się posiedzenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na którym dokonano oceny sytuacji społeczno-politycznej w kraju. (PAP)

Polska nie ma innej szansy niż porozumienie narodowe

Oświadczenie rzecznika prasowego rządu

Rzecznik prasowy rządu upoważniony został do oświadczenia, że:

3 grudnia na uroczystości barbońkowej w Dąbrowie Górniczej, I sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski powiedział: „Od zdolności do narodowego porozumienia nigdy jeszcze nie zależało tak wiele. Oby utraty tej szarych historii nie zaliczyła do nie spełnionych, zaprzeczonych możliwości. Jest ich w dziejach Polski niemało. Placiliśmy zawsze za to ogromną cenę.”

W kilka godzin później w Radomiu Prezydium Komisji Krajowej i przewodniczący regionów NSZZ „Solidarność” ogłosili stanowisko, które budzi głęboki niepokój o przyszłość kraju. Stanowi ono formę zablokowania starań o zawarcie porozumienia narodowego. Dalsze pertraktacje na temat tego porozumienia Prezydium KK nazywa bezprzedmiotowymi.

Stanowisko zajęte w Radomiu sprzeczne jest z sytuacją politycz-

na w kraju powinna stać się dla społeczeństwa polskiego obecnie jasna. Dotychczas była ona mglista. Władze „Solidarności” nie odpowiadały na propozycje porozumienia ani tak, ani nie. Zapewniali, że nie pragną walki o władzę nad krajem, a jednocześnie jakże często utrudniały, lecz wręcz paraliżowały wysiłki władz, zmierzające do przezwycię-

DOKONCZENIE NA STR. 2

Spotkanie Józefa Glempa z Lechem Wałęsą

Biuro Prasowe Episkopatu Polski przestało redagować PAP komunikat następującej treści: 5 bm. w rezydencji arcybiskupów warszawskich prymas Polski, arcybiskup Józef Glemp spotkał się z przewodniczącym KK NSZZ „Solidarność” Lechem Wałęsą. Przedmiotem rozmowy była trudna sytuacja w kraju, źródła istniejących napięć i poszukiwanie dróg w przezwyciężeniu kryzysu w duchu dialogu. W spotkaniu uczestniczył sekretarz episkopatu, biskup Bronisław Dąbrowski. (PAP)

Temat dnia

Napięcie wzrasta — oto konkluzja doniesień radiowo-telewizyjnych z Polski, które informując o nie zapowiedzianym spotkaniu prymasa z Lechem Wałęsą oraz wystąpieniu Stefana Olszowskiego, mówią o zaostrej walce o władzę.

To co w Polsce jest jeszcze dziś pewne, nie daje najmniejszych powodów do optymizmu. Jedynymi statymi czynnikami są bowiem: konfrontacja, brak żywności i gotowości strajkowa.

Pierwsze większe sukcesy spowodowały, że „Solidarność” nabrała wyraźnej pewności siebie. Ruch robotniczy stracił jednak w Polsce w niektórych przypadkach miarę i świadomość tego, co jest w tym kraju możliwe do przezwyciężenia.

W Jaruzelski natomiast zapoczątkował obecnie konfrontację. Ale Polska potrzebuje gwałtownie pozytywniejszych współczynników aniżeli konfrontacja i strajki. Przede wszystkim wewnętrzny pokój, gdyż tylko w ten sposób można uniknąć rozważań skrajnych — komentuje prasa światowa.

Żywność

(2913) Kielce, poniedziałek, 7.XII.1981 r. Rok XI

lepiej kupić niż upiec
starczy dla wszystkich
15 bm. więcej cukru

Wiatyczne stoły mniejsze niż przed rokiem

Wzrost cen żywnościowej w artykuły żywnościowe określić można jako zły. Na półkach kieleckich sklepów spożywczych, która popularna, sałatkami warzywnymi oraz zamiennikami, które nie poszły na kartki, nie ma nic. Dziś ciężko o dostawę soli. Jak wyglądać będzie więc przed-
zobaczenie sklepów?

W kieleckich sklepach spożywczych znajdują się już dostawy poszczególnych żywności. Na pewno nie starczy. Na przykład ziemniaki w grudniu tylko w listopadzie — odpowiednio natomiast być dostawy maki, cukru. Wreszcie będzie

Ziękowania rodziców ZSRR

Brzeźniew i Nikołaj Jaruzelskiego i Henryka — czytamy w „Solidarności” — serdeczne pozdrowienia z okazji 64 rocznicy Socjalistycznej Październikowej.

W kieleckich sklepach — czytamy w „Solidarności” — serdeczne pozdrowienia z okazji 64 rocznicy Socjalistycznej Październikowej. W kieleckich sklepach — czytamy w „Solidarności” — serdeczne pozdrowienia z okazji 64 rocznicy Socjalistycznej Październikowej.

Zawistowski zele SARP

W kieleckich sklepach — czytamy w „Solidarności” — serdeczne pozdrowienia z okazji 64 rocznicy Socjalistycznej Październikowej.

W kieleckich sklepach — czytamy w „Solidarności” — serdeczne pozdrowienia z okazji 64 rocznicy Socjalistycznej Październikowej.

w sprzedaży mąka ziemniaczana. Pod dostatkiem będzie też makaronów, koncentratów ciast z ZW „Społem” w Kielcach. Podobnie z musztardą i majonezem. Nie ma natomiast nadziei, że będzie więcej drożdży. Dostawy dla Kielc mają wynieść 6,5 tony. Z tego, jak poinformowano nas w Wydziale Handlu UM — co najmniej 4 tony przeznaczone zostaną dla rzemieślników. Będą również kłopoty z nabyciem dodatków do ciast, zwłaszcza bakali Rodzynek będzie tylko 13 ton, a więc o 7 ton mniej niż w roku ubiegłym, o wiele mniej cytryn, jeszcze nie wiadomo czy nadejdą pomarańcze. Ze względu na brak odpowiedniej liczby pro-

DOKONCZENIE NA STR. 7

Projekt ustawy o związkach zawodowych gotowy do zatwierdzenia

W sobotę na wspólnym posiedzeniu sejmowych komisji Spraw Ustawodawczych oraz Pracy i Spraw Socjalnych ustalono tekst projektu ustawy o związkach zawodowych, który będzie przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Sejmu.

Warto przypomnieć, że prace nad projektem ustawy trwały już ponad rok. W czerwcu br. odbyło się w Sejmie pierwsze czytanie projektu. Następnie prace podjęła sejmowa podkomisja pod przewodnictwem prof. Włodzimierza Berutowicza, który będzie obecnie postem sprawozdawcą ustalonego tekstu projektu ustawy.

Stefan Olszowski:

Rośnie zagrożenie ustroju i państwowości

Przedstawiciele przeszło 600 zakładowych organizacji PZPR działających na terenie śródmieścia Warszawy spotkali się 4 bm. z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR, Stefanem Olszowskim, który zabierając głos w dyskusji, podkreślił rosnące zagrożenie systemu ustrojowego, państwa i państwowości polskiej. Zagrożenie to płynie z jednej strony z recydywy wielu burzących zbłądowanych idei, świadomości

przez koła KPN. Z drugiej zaś nasilają kontrowersyjną działalność liderzy i niektóre ugrupowania „Solidarności”, niedwuznacznie zaprogramowane przeciwko porządkowi socjalistycznemu w Polsce. Nieprawdą jest, iż aparat funkcyjny „Solidarności” działa pod presją tzw. dołów związkowych. To uchwały I Zjazdu „Solidarności” tak właśnie, a nie inaczej, kształtują i animują o-

DOKONCZENIE NA STR. 7

Polska nie ma innej szansy niż porozumienie narodowe

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nia kryzysu. Siadały z rządem do stołu, aby omawiać ważne i pilne sprawy, lecz w tymże czasie trwały, lub wybuchały strajki i różne kampanie polityczne, aż po zamierzenia i próby usuwania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z zakładów pracy.

Obecnie układ sił stał się przejrzysty. Władze naczelne związku „Solidarność” zlamaly porozumienia z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia oraz własny statut.

Wbrew wielokrotnym swoim solennym zapewnieniom, a także na przekór dążeniom i nadziejom milionów swoich członków wprowadzanym dotąd pod tym względem w błąd, zajęły pozycję politycznej siły opozycyjnej podejmującej otwarcie walkę z socjalistyczną władzą i walkę o władzę. Taka jest wymowa faktów.

Stwarza to nową, bardzo poważną, brzemienneą w skutki sytuację polityczną. Zamiast współdziałać w przewartościowaniu kryzysu gospodarczego, władze „Solidarności” zastraszają kryzys polityczny. W chwili, gdy zaczęła się zima, a warunki życia są bardzo ciężkie, społeczeństwo zmęczone jest niepewnością jutra, niekończącym się napięciem, akcjami protestacyjnymi, strajkami, wszystkim co godzi w poczucie bezpieczeństwa ludzi, w ich potrzebę stabilizacji. Prezydium KK proklamuje faktycznie walkę, konflikt zmierzający do podważenia i sparaliżowania legalnej władzy.

Ogłoszony w Radomiu dokument oznacza otwarcie nowego etapu kryzysu. Kureczą się nadzieje na to, że przy stole o-brodz wraz z „Solidarnością”, poprzez kompromisy i dzięki wzajemnemu zrozumieniu, uda się doprowadzić do końca reformy, ugruntować demokratyczne przemiany, iść dalej kursem socjalistycznej odnowy. Jedno jest pewne: nikomu nie udało się zniszczyć socjalistycznej państwowości. Gdyby nie nastąpiło otrzymanie, trudno przewidzieć koszty awanturnictwa politycznego, ku któremu skłania się kierownictwo „Solidarności”. Podważając ideę porozumienia narodowego bierze ono na siebie wielką odpowiedzialność. Poności ją za dezorganizację życia społeczno-gospodarczego, za napięcia polityczne, a więc za szkodenie procesowi odnowy którego bezspokoju społecznego trwale realizować się nie da.

Uchwalone w Radomiu „stanowisko” zawiera próby wytlumaczenia opinii publicznej dla czego kierownictwo związku odmawia udziału w porozumieniu narodowym i zdaje się wybierać konfrontację.

1. Zarzuca się władzom partyzanym i państwowym, że „wykorzystały negocjacje ze związkiem oraz ideę porozumienia narodowego dla wprowadzenia społeczeństwa w błąd”. Tymczasem kierownictwo „Solidarności” odwraca się przeciw od udziału w porozumieniu narodowym nim jeszcze powstały jego instytucje. Czyni to przed ustaleniem zasad porozumienia, które ma być dziełem jego uczestników. Oznacza to, że władze związku a góry nastawiają się do porozumienia negatywnie i nie chcą nawet poproszować poszukiwania możliwych rozwiązań w podstawowych dla kraju sprawach.

Podobnie niezrozumiała jest negatywna ocena negocjacji z władzami państwa. To przecież w drodze negocjacji z rządem „Solidarność” działa swobodnie jako związek uzyskujący szerokie uprawnienia i możliwości. Obecna tura rozmów, które „Solidarność” zrywa, deprecjonując przy okazji samą zasadę negocjacji, dopiero się zaczęła. Strony zdążyły zaledwie zaprezentować swe stanowiska. Prezydium związku uważa widocznie, że rozmowy nie mają sensu, jeżeli partner nego-

tacji nie traktuje poglądów „Solidarności” jako ultimatum, które przyjąć należy bez dyskusji.

Władze państwa wielokrotnie wykazały w praktyce, że pragną dochodzić do kompromisu wszędzie tam, gdzie jest on możliwy. Odrzucają jednak kategorycznie próby dyktatu.

2. Rząd nie represjonował i nie represjonuje „Solidarności” — jak twierdzi Prezydium KK — a na odwrót: traktował zawsze związek jako poważnego partnera. Dowody tego są nieliczne. Ktokolwiek jednak łamie prawo, musi za to odpowiadać, czy należy do „Solidarności”, czy też gdzie indziej, lub w ogóle jest nie zrzeszony.

Incident chorzowski, na który powołuje się kierownictwo związku rozpoczął się od tego, że bojówka „Solidarności” pobiła funkcjonariusza kolei.

Milicja nie znalazła się bezprawnie na terenie paramilitarnej przeciw byle Wyższej Szkoły Oficerów Pożarnictwa, przeciwnie — bez użycia fizycznej przemocy wobec osób strajkujących ukróciła bezprawie polegające na okupowaniu budynku należącego do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i oswobodziła komendę szkoły. Budynek był zajęty nie tylko przez byłych słuchaczy, ale także przez przybyłych z zewnątrz aktywistów związku „Solidarność” pod kierownictwem wiceprzewodniczącego Regionu „Mazowsze”. Stoją oni pod zarzutem pozbawienia wolności komendanta szkoły, jego zastępców i współpracowników.

Prezydium KK, posługując się przytoczonymi wyżej przykładami, usiłuje uzasadnić odmowę udziału „Solidarności” w porozumieniu narodowym. Jeszcze nigdy chyba tak wale a nieprawdziwe argumenty nie służyły za uzasadnienie decyzji politycznej o tak wielkim, brzemienne w ujemne skutki znaczeniu.

3. Próba zerwania w załączku porozumienia narodowego motywowana jest w radomskim „stanowisku” tym, że rząd zamierza przedstawić Sejmowi projekt ustawy dającej określone pełnomocnictwa, dotyczące ograniczeń w sprawie strajków oraz niektórych przejawów naruszania społeczno-państwowych norm.

Niemal nie ma dnia, aby w Polsce nie wybuchały strajki, bardzo często z błahych powodów. Wyniszczają one gospodarkę w czasie ciężkiego kryzysu, kiedy brakuje podstawowych, niezbędnych do życia produktów. Ustawiczne konflikty i awantury utrudniają władzom pracę nad łagodzeniem skutków kryzysu oraz posunięciem, które doprowadziłyby do jego przezwyciężenia. Nadużywanie prawa do strajków i rozpręczenie dyscypliny społecznej i związany z tym wzrost przestępczości podważa i kompromituje rozwój demokracji, zagraża osiągnięty swobodą demokratycznym. Wszystkie to niszczy proces odnowy i w ostatecznym rachunku godzi w prawa, które wywalczyli robotnicy w sierpniu 1980 r. Wartości te Prezydium KK naraża na szwank dla zaspokojenia własnych ambicji politycznych.

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dwukrotnie: 25 marca i 30 października 1981 roku podjął uchwały wywołujące do ponownego wyważenia kraju akcji strajkowych i naruszających ład społeczny niepokojów. 18 listopada 1981 roku Prezydium Sejmu zgodni z poprzednią uchwałą Sejmu PRL wydało oświadczenie stwierdzające, że jeżeli sejmowe uchwały i apele nie odniosą skutku, Sejm w obliczu stanu wyższej konieczności — który być może powstanie — rozpatrzy propozycję wyposażenia rządu w takie ustawowe środki działania, jakich wymagać będzie sytuacja. Uchwały te i oświadczenia nie odniosły skutku, zostały zignorowane.

Podobnie bezskuteczne były apele sejmowe premiera z 12 lutego o 90 spokojnych pracowniczych dni, z 24 września i z 30 października 1981 r. o imię wezwania do...

apele partii i stronnictw politycznych oraz organizacji społecznych.

Ponieważ strajki, a także liczne akty łamania prawa zagrażają podstawom bytu społeczeństwa oraz strukturom państwa polskiego, powstaje konieczność wyposażenia rządu w niezbędne możliwości działania. W danym przypadku chodzi tu o środki ograniczone, przy czym tylko na okres zimowy (do 31.III.1982 r.), z intencją, aby właśnie nie dopuścić do konfrontacji, do potrzeby zastosowania ostatecznych środków. Rząd ubiega się o nie po długotrwałym okresie apeli i perswazyi. Kierownictwo „Solidarności” występuje przeciwko nie istniejącej jeszcze i nie zaprezentowanej Sejmowi ustawie — grożąc strajkami powszechnym w razie zastosowania ustawowej próby pohańbowania strajków, mimo iż samo przecież wydało w swoim czasie uchwałę w sprawie niemożności strajków. Grożenie strajkami powszechnym w odpowiedzi na rządową próbę przerwania na pewien ograniczony czas bezustannych dział strajków oznacza, że związek sprzyja pograżeniu kraju w chaosie. Są to zamiary pełne bezwzględności wobec umęczonego społeczeństwa.

Opierają się na złych rachunkach politycznych.

4. Prezydium KK usiłuje wmówić społeczeństwu, że tzw. prowizorium systemowe, czyli uchwalone przez rząd zasady działania przedsiębiorstw w 1982 roku, utrzymują w praktyce stary system zarządzania, przekreślają reformę oraz ustawy o samorządzie i przedsiębiorstwie. Liczy więc na naiwność i bezkrytyczne przyjmowanie oświadczeń „Solidarności” przez społeczeństwo. Rząd raz jeszcze stwierdza, że „Zasady funkcjonowania przedsiębiorstw w 1982 r.” stanowią akt prawny wprowadzający kompleksową reformę gospodarczą w naszym kraju, w oparciu o ustawy o samorządzie i o przedsiębiorstwie oraz zaaprobowane przez Sejm kierunki reformy. Uchwała ta w sposób zasadniczy zmienia pozycję przedsiębiorstw w gospodarce narodowej. Od dnia 1 stycznia 1982 r. staną się one w pełni samodzielne, samorządne i samofinansujące się. Jedynym odstępstwem od docelowych założeń reformy, jakie przewiduje się na 1982 r., jest centralne sterowanie przydziałem kilkunastu najbardziej deficytowych surowców i materiałów. Jest to jednak niezbędne, aby w warunkach głębiokiego niedostatku zaopatrzenia materiałowo-technicznego zapewnić w pierwszej kolejności surowce i materiały do produkcji towarów pierwszej potrzeby, jak leki i środki higieny, żywność, odzież i obuwie dla dzieci i młodzieży.

W najbliższych dniach „Zasady” zostaną opublikowane. Każdy będzie mógł bezpośrednio ocenić, jak bardzo daleka od prawdy jest ocena „prowizorium” zawarta w oświadczeniu KK. Przecież niemożliwe jest w warunkach ostrego kryzysu zmienianie z dnia na dzień całego systemu działania gospodarki narodowej bez odpowiednich przepisów przejściowych tworzących możliwości adaptacyjne do zupełnie innego modelu.

Podjętą uchwałę o wprowadzeniu zasad działania przedsiębiorstw w 1982 roku rząd wyraził gotowość uwzględnienia każdej propozycji ze strony „Solidarności”, która udoskonalałaby przyjęte w uchwale rozwiązania przejściowe. W tym celu przekazywano „Solidarności” kolejne wersje projektu „Zasad”. Ostatnią wersję — rozpatrzoną przez rząd — przekazano 1 grudnia br.

Do dnia dzisiejszego żadna propozycja ze strony „Solidarności” nie napłynęła. Wsunięte zostało natomiast zdumiewające żądanie wycofania się rządu z przyjętej uchwały. Działacze „Solidarności” dobrze wiedzą, że oznaczałoby to chaos i rozpręczenie w gospodarce, że byłby to wielki cios w program realizacji reformy...

drogę „Solidarności” do oskarżenia rządu o blokowanie i hamowanie reformy. I tylko w ten sposób można wyjaśnić motywy, którymi kierowało się Prezydium KK przy formułowaniu tego żądania.

Prezydium KK oświadcza także, że będzie bronić ludność przed skutkami reformy. Ale czy uchroni ludność przed skutkami braku reformy, którą usiłuje zablokować sprzeciwiając się wszelkim konkretnym posunięciom reformatorskim?

5. Prezydium KK twierdzi z góry, że porozumienie narodowe i jego instytucje służyłyby restytucji „starego systemu”. Odrzuca się z tego powodu nie chcąc nawet dyskutować koncepcji porozumienia. Jednocześnie „Solidarność” stwierdza, że gotowa byłaby zawrzeć jakieś inne porozumienie, jeżeli rząd przyjmie ultimatywnie sformułowane żądania, których jest siedem. Określone one zostały jako minimum warunków porozumienia, co oznacza, że za tymi „minimalnymi” poszłyby dalsze żądania. Zaprezentowane warunki obejmują „zaniesienie represji antyzwiązkowych” wycofanie się z tzw. prowizorium dotyczącego reformy gospodarczej i inne kwestie o-mówione już w niniejszym oświadczeniu.

Ponadto „stanowisko” uchwalone w Radomiu zawiera żądanie „przedstawienia Sejmowi ustawy o związkach zawodowych w wersji uzgodnionej z przedstawicielami „Solidarności”.

Rząd pragnie jak najszybszego uchwalenia tej ustawy. Wyssuwając tę kwestię Prezydium KK ma na celu sugerowanie opinii publicznej, że władze są ustawie niechętnie i ją opóźniają. Jest to nieprawda. Obecnie komisje sejmowe z udziałem przedstawicieli związków zawodowych, w tym i „Solidarności”, dokonują ostatnich uzgodnień. Są one na tyle zaawansowane, że ustawa ma szansę stać się wkrótce przedmiotem plenarnych obrad Sejmu. Prace nad ustawą przeciągały się, ponieważ powołany przez Radę Państwa zespół opracowujący jej projekt dokonywał szerokiej konsultacji. Min. „Solidarność” organizowała dysputę związkową. Po zakończeniu przez zespół pracy powstała konieczność dokonania dalszych zmian projektu, wynikających m.in. z działalności NSZZ Rolników Indywidualnych. I oto podczas gdy przedstawiciele związku przeprowadzają w komisjach sejmowych rozmowy uzgadniające w pewnych, konkretnych kwestiach, Prezydium KK nadaje sprawie charakter sporny i ultimatywny. Wyraża w ten sposób nieposzanowanie dla konstytucyjnych uprawnień Rady Państwa i Sejmu oraz zgodnego z prawem toku prac legislacyjnych. Jest to więc chyba jeszcze jeden pretekst dla podbudowania politycznej decyzji odrzucenia idei porozumienia narodowego.

Nieprawdziwe jest też twierdzenie Prezydium KK, że państwo utrzymuje w tajemnicy jakieś zasoby żywnościowe. Zasobami żywności, niestety, dość szczupłymi, gospodarzy się w Polsce jawnie, przy czym „Solidarność” prawie nie wykorzystuje przyznawanych jej członkom uprawnień do udziału w kontrolach. Z kontekstu „stanowiska” Prezydium KK wynika, że pod pozorem troski o prawidłowe gospodarowanie żywnością władze związku chcą, jak same twierdzą, „kontrolować nad gospodarką” i dalej „kontrolować nad polityką społeczno-gospodarczą państwa” — czyli przejęcia niepodważalnych atrybutów władzy państwowej.

Prezydium KK żąda także „dostępu do radia i telewizji”, sugerując jakoby dostęp tego nie miała. Jest to niezgodne z prawdą, ponieważ działacze „Solidarności” stale wypowiadają się korzystając z radia, a także występują w telewizji. Liczba programów o „Solidarności”, informacji o działaniach związku, jego oświadczeń i dokumentów jest w środkach masowego przekazu bardzo du-

ża. Żaden na świecie zawodowy nie byłby tak szeroko prezentowany. miast „Solidarność” promowana, oskarżycielska, przebiegająca w słowach, pamiąg propagandową, w lotkowo-plakatową na radio, telewizji i prasie. Zek organizował również kot sprzedaży prasy. Pomnia te zahamowały negocjacji na temat ewentualnego zwiększenia dostępnosci „Solidarności” do środków społecznego przekazu. Nie temu także wroga socjali i sojuszm Polski, na z polską racją stanu, dająca w panujący ustrojstytyczny działalność wiana przez ogniwa „ności” w wewnętrznym dawnictwach oraz publicznego związków.

W momentach, kiedy powołał wyścienie analitycznych poczynach, a ki związek z władzami, ku pewnej normalizacji „Solidarności” do państwa, środków masowego stawał się — jak nasze, czeststwo niewątpliwie — jeszcze większy. Intenlityki państwa nie jest ograniczanie możliwości gandywanych „Solidarno” jedynie niedopuszczanie do litycznych ataków oraz wszechpania poglądów, szkodzą interesom kraju.

Wreszcie Prezydium KKsuwa żądanie przeprowadzenia przedterminowych wyborów wojewódzkich rad narodowych. Zapowiada nadto, że w w-rach do rad stopnia powo-owego występować nie rad, odrębną listą. W obecnej, pletięj sytuacji prowadzib do niechybnie do konfliktu, kampanii wyborczej, do politycznej komplikacji.

Rząd oznajmia, że nie sprawa związków zawodowych, ustalanie systemu wyborów „Solidarność” odmawia, działu w instytucjach, mienia narodowego, się tym samym wpływ, stanawianie ordynacji, czech czy terminów, O kwestiach tych, wiem decydować tylko, zentacja wszystkich, na granice socjalizmu, pektuających konstytucyj, siły polityczno-spol, Az nadto wiele jest, sce konfliktów, sporów, porozumieniu. Rząd uważ, tej sytuacji nie leża, sie kraju walki wybor, kompromis i porozumie, możliwujące wspólne, nianie programów i me, demokratyzacji ciał, cielskich.

Polska nie ma innej, niż porozumienie, Tylko tą drogą zapewne, na kontynuację socjal, odnowy i postęp dem, Prezydium KK „Solid, odrzuciło porozumienie, faktycznie opowiedzia, drogą mogącą doprowad, konfrontacji.

Rząd podtrzymuje, rozumienia i czynię, wszystko dla wcielania, życie. Instytucje i ogn, żące porozumieniu, trzeba z udziałem, cieli „Solidarności”, tam, gdzie będzie to, w wielu zakładach i, nościach lokalnych trw, strukturywna współpr, stancjami „Solidarno, ona zgodna z duchem, mienia i buduje trwał, Porozumienie narodowe, rzyć więc będziemy, konstruktywnie usposo, masami członków NSZ, dardność”, z robotniczy, tem tego ruchu, z ins, związków skłaniającymi, współdziałania.

Kto w tych ciężkich, ju chwilach stawia, porozumieniem, ten godzi w interesy, we ogółu Polaków. A, polityczna która wynika, zenta sukcesami, już grupę przywódczą, na politycznej mielizn, leczeństwo przedzie, odrzuca bowiem siły, skrzydła chwilową, nością działać zaczyna, jego zbiorowym interes

A black and white photograph showing a group of children in winter coats walking in a line on a snowy path, led by an adult figure. The children are wearing heavy coats and hats, and the adult is wearing a long coat and a hat. They are walking towards the right side of the frame. The background shows bare trees and a building.

Jednym zdaniem

Odnówione ulice

(swt)

Aczkolwiek mamy w Kielcach Wojewódzki Przemysłowy

(b)(1)

(екр.)

Nowe mieszkania w Ostrowcu

mo, że budownictwo
nowe kuleje u nas co-
dziennej, a kolejki po swo-
bie ciągle rosną. Nie znacz-
y, że w budownictwie
nowym nastąpił już za-
stój. Oto w Ostrowcu
Puławskim przeznaczono na
budowę w roku bieżącym
na 12, co w budownictwie
nowym powinno przy-
nieść nowych mieszkań (688
budownictwie spółdzielczym
zakładowym). Po dzie-
sięciu miesiącach przekazano
na 409 mieszkań na o-
siedle Putanki (osiem nowych
mieszkań), a więc znacznie mniej
niż do planu kwartalnego.
Optymistycznych założeń
nie można się spodziewać, że
w roku nowe mieszkania
na jeszcze 366 rodzin w
Putankach na Putankach,
przy ul. Radwana i
w osiedlu Północ.

Zmienia się wygląd zewnętrzny ostrowieckich osiedli mieszkaniowych. W tym roku zakończono elewacje w osiedlu Ślis-

W roku bieżącym miastu przy-
było 78 domów jednorodzinnych
(w tym 12 w budownictwie
spółdzielczym). Do końca roku
będzie ich ponad 90. (wt)

O radach narodowych inaczej

Wtorek — 8.XII.

- 14.30 „Jak wprowadzać reformę gospodarczą?”
16.30 Dziennik
16.50 Dla dzieci: „Michałki”
17.20 Polska Kronika Filmowa
17.30 TV Młodych — „C.D.N.”
18.10 Rolnicze rozmowy
18.20 „Impulsy”
18.50 Dobranoc
19.00 Z archiwum telekina: „Gubernator” — nowela film. TP
19.30 Dziennik TV
20.00 „Wszystko o reformie”
20.15 „Szukaj wiatru...” — radz. film fab.
21.35 „Listy o gospodarce”
22.20 „Opowieści niezwykłe” — „Opowiadanie, który zdemoralizował Hadleyburg” — film TP wg noweli Marka Twaina
22.50 Dziennik

Środa — 9.XII.

- 6.00 TTR, RTSS, jęz. pol., s. I
6.30 TTR, RTSS, matemat., s. I
9.00 Chemia, kl. VII: Mieszkanina a związek chemiczny
11.00 Praca — technika, kl. III: Wygodnie czytać
11.55 Fizyka, kl. VIII: Jak wędrują jony
13.30 TTR, RTSS, jęz. pol., s. III: Bohaterowie „Potopu” — A jednak Kmicic
14.00 TTR, RTSS, biologia, s. III: Biotenoza — powiązania i współzależności w przyrodzie
15.56 NURT — innowacje metodyczne w nauczaniu matematyki
16.30 Dziennik
16.50 Dla dzieci: „Sezam” — magaz.
17.20 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka
17.30 Dom i my
17.40 Program publicystyczny
18.05 „Doktor” — czechosł. kom. film.
18.50 Dobranoc
19.00 Z archiwum telekina: „Klub profesora Tutki” — „Profesor Tutka wyjaśnia sens tajemniczego rysunku” i „Profesor Tutka był dziennikarzem” — filmy TP
19.30 Dziennik TV
20.15 „Polonia Restituta” cz. 1 — pol. film hist.
22.05 Program publicystyczny
22.35 Dziennik
22.50 „MW-2 na sucho” — rep. film.

Czwartek — 10.XII.

- 6.00 TTR, RTSS, jęz. pol., s. III
6.30 TTR, RTSS, biologia, s. III
9.00 Praca — technika, kl. II: Montujemy dźwięk
9.55 Jęz. pol., kl. VIII: Juliusz Słowacki
12.50 Jęz. pol., kl. IV lic.: Polska poezja współczesna cz. 2
13.30 TTR, RTSS, chemia, s. I: Dysocjacje elektrolityczne
14.00 TTR, RTSS, biologia, s. I: Cykl rozwojowy rośliny kwiatowej (fasoli)
14.30 „Jak wprowadzać reformę gospodarczą?”
16.30 Dziennik
16.50 Czwartek TDC — m.in. film z serii „Spadła z obłoków”
17.45 Patrol: „Na żołnierską nutę”
18.10 Rolnicze rozmowy
18.30 Sonda
18.50 Dobranoc
19.00 Z archiwum telekina: „Klub profesora Tutki” — „Okno” i „Profesor Tutka wśród melomanów”
19.30 Dziennik TV
20.15 „Polonia Restituta” cz. 2 — pol. film hist.
22.15 Piłkarski tutek
22.20 „Pegaz” — magaz. kult.
23.00 Dziennik

Piątek — 11.XII.

- 6.00 TTR, RTSS, chemia, s. I
6.30 TTR, RTSS, biologia, s. I
9.00 Geografia kl. V: Największy bór świata
9.55 Geografia kl. VI: Gorce
11.00 Kl. I-II: W mieście
11.55 Geografia, kl. VIII: Co na Kubie
13.30 i 14.00 TTR
15.55 NURT — psychologiczne problemy zawodu nauczyciela
16.30 Dziennik
16.50 Dla dzieci: „Piątek z Pan-kraem”
17.15 „Życie na Ziemi” odc. 3: „Zdobycie ładu” — ang. serial popularnonaukowy
18.30 „Camerata” — magaz. muz.
18.50 Dobranoc
19.00 Z archiwum telekina: „Klub profesora Tutki” — „Wykład profesora Tutki w Wyższej Szkole Handlowej” i „Opowiadanie przygodne”
19.30 Dziennik TV
20.00 Monitor rządowy

- 20.30 „Wahadelko” — film TP
21.30 Program publicystyczny
22.00 „Moskiewska Łyżwa” — jazda dowolna kobiet
22.50 Dziennik

Sobota — 12.XII.

- 6.00, 6.30, 7.00, 7.30 TTR
9.00 Dla młodych widzów: „Sobólka”
15.10 Dziennik
15.30 Radar
15.45 „Wszystkie stworzenia duże i małe”: „Cieleca miłość” — odc. 4 — film TV Ang.
16.35 FilMOTEKA Narodowa — filmy W. Hasy: „Rozstanie”
17.50 Monitor sejmowy
18.20 Sala Rady na Zamku Królewskim
18.50 Dobranoc
19.00 Piosenki dla dorosłych
19.30 Dziennik TV
20.15 „Do krwi ostatniej” odc. 4 „Kryzys” — film TP
21.20 Gwiazdy kabaretu: Jan Kobuszewski
22.05 „Moskiewska Łyżwa”
22.55 Dziennik
23.10 „Rzeźbiarze powietrza” — film o Pantomimie Olsztyńskiej

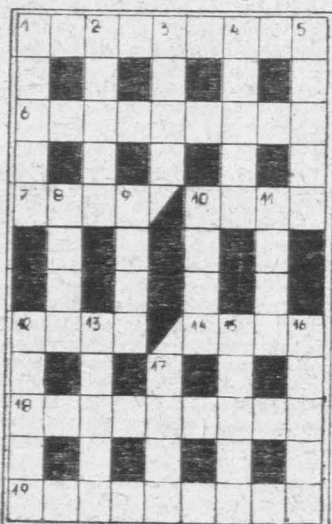
Niedziela — 13.XII.

- 6.10 i 6.40 TTR
7.10 Wiedza naszą szansą
7.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.00 Tydzień — magaz. roln.
8.45 Telewizjada — sport dla wszystkich
9.00 Teleranek — m.in. „Matt i Jenny na dzikim szlaku” — film USA
10.30 Antena — przegląd progr. tygodnia
11.00 „Tajemnice sztuki nowoczesnej”: „W nowej rzeczywistości” — franc. film dok.
11.55 Dziennik i magazyn „Świat”
12.40 Balerina: Maria Kondratieva
13.10 „Przygody Sindbada” — film anim. TV Jap.
13.35 „Z kamerą wśród zwierząt”
14.05 Program publicystyczny
14.35 Losowanie Dużego Lotka
14.50 Klub Jazowy Studia Gama: St. Sojka na Festiwalu „Jazz Jantar”
15.20 „Koń, mój przyjaciel”: „Arystokracja i włóczęgi” — film dok. TV Franc.
15.45 „Moskiewska Łyżwa”
16.15 Muzyczne wspomnienia
17.00 „Lalka” odc. 9 (ost.) „Dusza w letargu” — film TP
18.20 Program publicystyczny
19.00 Wieczorynka
19.30 Dziennik TV
20.15 „Józefina i Napoleon” odc. 4 „Droga do tronu” — film TV Franc.
22.00 Sportowa niedziela
22.30 „Bella” — progr. z udz. Barbary Nieman i Orkiestry Stefana Rachonia

Uwaga: za ewentualne zmiany w programie redakcja nie odpowiada. Program II zamieszczać będziemy w codziennych numerach gazety.

Na dobranoc

Krzyżówka nr 237



POZIOMO: 1. pierwszeństwo, 6. spełnia określone zadania w mechanizmie, 7. nie dla jara, 10. przyjęcie, bankiet, 12. odmiana uzyskana w hodowli, 14. śląski brydż, 18. primabale-

Przed kilkoma dniami odbył się w Krakowie zjazd przedstawicieli 26 regionów NSZZ „Solidarność”, na którym dyskutowano problemy związane ze zbliżającymi się wyborami do rad narodowych stopnia podstawowego. W zjeździe tym uczestniczył również sekretarz Zarządu Regionu Świętokrzyskiego, sędzia Wojciech Arczyński, którego poprosiliśmy o rozmowę.

Jaka była geneza tego spotkania?

— Komisja Krajowa powierzyła Regionowi Makopolski rolę koordynatora prac w zakresie przygotowania koncepcji samorządu terytorialnego, a integralną częścią tego tematu jest opracowanie projektu ordynacji wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego (gminnych, miejsko-gminnych i miejskich). Sprawa ta jest pilna z chwłoch względów. Od 1 stycznia zaczynają funkcjonować samorządy pracownicze i może się okazać, że aktualna struktura organów państwa nie będzie w stanie zabezpieczyć interesów mieszkańców. Prosty przykład: przedsiębiorstwo może odmówić naprawy dziury w moście, bo rzecz się nie opłaca, zaś obecna władza miejska czy gminna nie ma w takiej sytuacji możliwości działania. Samorząd terytorialny praktycznie nie istnieje — nie ma więc żadnych uprawnień. Konieczne jest stworzenie ustaw dla regulacji tego zagadnienia.

Ustawy o samorządzie terytorialnym, o radach narodowych,

jeszcze nie ma, trzeba więc zacząć od ordynacji wyborczej. 5 lutego kończy się kadencja rad narodowych stopnia podstawowego i najpóźniej 4 stycznia Rada Państwa musi ogłosić termin wyborów. Opracowany przez nas projekt ordynacji będzie przekazany Komisji Krajowej. Także w naszym regionie rozpoczęła się dyskusja na jego temat.

Jakie są główne założenia projektu?

— Przyjęliśmy zasadę pięciu-przymiotnikowego prawa wyborczego, a więc wyborów powszechnych, równych, bezpośrednich, tajnych oraz — co byłoby nowością — proporcjonalnych. Zasada proporcjonalności zakłada wielość list i wielomandatowe okręgi wyborcze. Wyborca wybiera listę, ale również obowiązkowo dokonuje wyboru spośród kandydatów na danej liście. Obowiązkowa jest jawność wyborów. Głosowanie jawne uważamy za niedozwolone.

Prawo zgłaszania kandydatów winno przysługiwać nie tylko organizacjom, ale także grupom obywateli, z określonymi warunkami ich liczebności. Na radnego może kandydować tylko osoba zamieszkała na terenie działania danej rady narodowej, pracownik zakładu, albo właściciel gospodarstwa rolnego czy też warsztatu rzemieślniczego znajdującego się na tym terenie.

Udział w głosowaniu biorą osoby zamieszkałe w danym obwodzie wyborczym. Marynarze, osoby delegowane służbowo, żołnierze służby czynnej mogą głosować osobiście lub przez specjalnie upoważnionych pełnomocników — ale tylko w miejscu stałego zamieszkania. Chodzi o to, by samorząd terytorialny, radę narodową, wybierali ludzie faktycznie związani z danym terenem. Warto też zwrócić uwagę na zasady odwoływania radnych. Radnego mogą odwołać wyłącznie wyborcy. Dziś prawo takie przysługuje radzie narodowej.

To oczywiście tylko wybrane, bardzo ogólne informacje. Cały projekt jest obszernym dokumentem.

Jak godzą się te koncepcje z konstytucyjną zasadą przewodniej roli PZPR w budowie socjalizmu w naszym kraju?

— Nie widzę tu żadnej sprzeczności. Projekt nie narusza tej zasady. PZPR może zgłaszać własną listę, a niezależnie od tego członkowie partii mogą być bez żadnych ograniczeń umieszczani na innych listach. Trzeba też pamiętać, że mówimy tu wyłącznie o radach narodowych stopnia podstawowego. Samorząd lokalny nie jest tworem o

charakterze politycznym, to organ mający dbać o sprawy mieszkańców.

— Konstytucja nie przewiduje wyborów proporcjonalnych. Także art. 100 Konstytucji stwierdza, że: „datów na posłów i rad narodowych zgłaszają organizacje polityczne i nie zrzeszające obywateli w miastach i wsiach” takich praw grupom, li, co przewiduje proporcjonalności.”

— Propozycje wykraczają poza punkty pisma Konstytucji, choć wo do zgłaszania kandydatów przez grupy obywateli wywodzi bezpośredni dyktando. Konstytucja stwierdza, że „władza ludu pracującego miesi nie stawiając warunków szania się w organizację tycznej lub społecznej.”

Przed wszystkim trzeba pamiętać, że zasada konstytucyjna jest też zapisana w art. 106 możliwości zmiany konstytucji przez Sejm zresztą na ten temat od szeroka dyskusja. Projekt stworzenia urzędu prezydenta, powołania Trybunału i Trybunału Konstytucyjnego zmierzają również do nawiązania do obywateli, którzy obowiązujących obecnie przepisów Konstytucji, które instytucji nie przewidują.

— Dziękujemy za rozmowę.

JULIUSZ JAN

Pocałunek 900 dolarów

Australijczyk, który walczył o prawo do małżeństwa, aby dać wyraz uczuciom będzie chyba powtórnie rozważać swoje do. Za zablokowanie nowego pocałunkiem relacji naocznych trwał przez trzy cykły drogowych, został on przez magistrat Sydney na wysokości 900 dolarów zawieszaniem prawa do póltra roku.

Na marginesie warto czytać, iż sąd — odznaczając trzeźwym spojrzeniem na wyuczuciove — uznał, że dobowe przewinienie młodego popelnione jedynie pod wpływem alkoholu, co znaczy wyraz w orzeczeniu o kary.

Problemy

Niewesołe wojenki Nobrad rzymskich zjum 60 architektów trudnionych w radach dużych aglomeracji krajów. (Symposium aby omówić problemy mi władze miast była się zetknąć w ciągu szych dwudziestu lat. Okazało się, że wiodęg wszelkich fachowych ekspertów XX wieku pojawiały się kłopoty gigantów, nad 5 mln ludzi. tych mełochów zdaniam architektów, Jack Trzeciog Święty Sądzą oni, że w szych dwudziestu lat szych Meksyk pobije kaneów dotychczasowego Nowego Jorku, Tokio haju. Ponad trzyzów Meksykan będą czyż w dolinie, w miasto już dziś ogłozoznate.

Do końca XX wiek Paulo liczba aktualnie mieszkanców wzrósł 26 mln. Natomiast

Pigulki antynuklearne

Władze stanowe w Tennessee zamierzają rozprzecznić 7 tys. rodzin zamieszkających wokół elektrowni atomowej w Squoyah pigulki, mające chronić je przed promieniowaniem radioaktywnym w razie wypadku w tej siłowni. Pigulki zawierają jodek potasu i mają za zadanie pochłaniać radioaktywne opary w celu niedopuszczenia do wchłaniania tych związków przez gruczoł tarczycy. Zarządzenie obejmuje mieszkańców w promieniu 8 km wokół elektrowni. Koszty rozdzielania pigulek (7.500 dolarów) zostały pokryte przez wspomnianą elektrownię, która rozważa nawet ewentualność rozciągnięcia strefy ochronnej uprawniającej mieszkańców do specjalnej ochrony do 16 km wokół tego obiektu.

„ECHO DNIA”

Kupon nr 237

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 222

POZIOMO: Reagan, futbol, iguana, tartan, Odessa. PIONOWO: profit, kaptur, mamona, Uganda, batyst, lahtan.

„Kostka Rubika” w Paryżu

Zadna zabawka na świecie nie zrobiła tak oszałamiającej kariery, jak „kostka Rubika” — węgierskiego wynalazcy, profesora szkoły sztuk plastycznych w Budapeszcie. „Kostka Rubika” ma wielu zwolenników (sprzedano już 25 mln sztuk). Staje się ona formą rywalizacji sportowej. Tu wyjaśnienie dlaczego piszę o tym z Paryża: otóż w szacownym Pałacu Odkryć (w rodzaju naszego Muzeum Techniki w Warszawie) nad Sekwaną odbyły się pierwsze mistrzostwa Francji w tej dyscyplinie. Przybył na nie sam wynalazca — Erno Rubik. Wydawał się on nieco zażenowany swoją ogromną popularnością, choć nie ukrywał, że jest obecnie powiązany z wielkim finansowym przedsięwzięciem, jakim stała się światowa produkcja jego kostki.

DLA KAŻDEGO COŚ... INNEGO

Skąd taki ogromny sukces? „Każdy widzi w niej co innego, zależnie od sposobu, w jaki zwykły był oglądać świat. Uczony matematyk dostrzega aspekt naukowy. Artysta plastyk widzi w tym ładny przedmiot i kompozycję.

Inżynier zastanawia się nad konstrukcją, a dziecko — ma po prostu zabawkę. Z kolei maniacy łamigłówek znaleźli w niej coś trudnego do rozwiązania” — mówi Erno Rubik.

Rzeczywiście trudnego. Zapewne nie mam żadnych szczególnych zdolności, ani koniecznie wyobraźni przestrzennej, bowiem ledwie udało mi się ułożyć jedną ściankę kostki. Tu dopiero problem, bo jak się rozpoczyna układanie następnej, ta pierwsza już ułożona „rozłazi się” po innych ściankach. Z osłupieniem patrzyłem jak Erno Rubik porządkował swoją kostkę w kilkadziesiąt sekund, wykonując przy tym operacje tak szybkie, że nie miałem co marzyć o śledzeniu jego ruchów.

Przy tym Rubik nie ma pretencji do mistrzostwa. Chętnie przyznaje, że młodszy łatwo go biją. „Przewiduję 10 ruchów naprzód” — mówi. — Jednak młodszy, dzięki większej sprawności palców, potrafią szybciej realizować to, co zaplanują.”

PIERWSZY MISTRZ FRANCJI
O tym, że tak jest przekonałem się, oglądając mistrzostwa Francji, do których w finale stanęło 10 chłopców (najmłodszy miał 16, najstarszy 26 lat, ale większość była uczniami). Wybyłem się kompleksów, kiedy usłyszałem, że każdy z nich praktykuje co najmniej od roku, a ćwiczy średnio dwie godziny dziennie.

By nadać zawodnikom reguły sportowe, zawodnikom wręcza się równocześnie kostki, ułożone uprzednio w taki sam sposób (coś w rodzaju jednakowego rozdania kart w brydżu sportowym). Liczy się średni czas z rozwiązania kilku kombinacji.

Kariere kostki tłumaczy ktoś jej odmiennością w stosunku do innych łamigłówek. Nie jest tu tak, że udaje się w stu procentach albo wcale. Sukces można stopniować: jedna ścianka, dwie, dwie i kawałek, tak więc jest to coś „z czym można się mierzyć”.

Ale widocznie upartych jest więcej, skoro kostka, której masowa sprzedaż na Węgrzech zaczęła się na Boże Narodzenie 1978 roku (patent zarejestrowano w styczniu 1975), rozeszła się po świecie tak, że tylko we Francji sprzedano już 3 miliony sztuk.

MAREK OSTROWSKI

Na ekranach

W bieżącym tygodniu na ekranach głównych kin Kielce i Radomia obejrzymy kilka nowych, nie zapowiadanych jeszcze przez nas filmów.

„CHRYSTUS ZATRZYMAŁ SIĘ W EBOLI” — barwny dramat społeczny produkcji włosko-francuskiej. Ekranizacja autobiograficznej książki Carla Levi — włoskiego antyfaszysty skazanego w roku 1935 na zesłanie do górskiej wioski na południu Włoch. W tym właśnie czasie rozgrywa się akcja filmu. Studium samotności na tle małej, zamkniętej społeczności wsi odciętej od świata. Zbiorowy portret ludzi żyjących w nędzy i cierpieniu. Film ten otrzymał Złoty Medal na festiwalu w Moskwie. Reżyserował Francesco Rosi, w rolach głównych — Gian Maria Volonte, Paolo Bonacelli, Lea Massari, Irene Papas i inni. („Romantica”).

„WZBIJĄ SIĘ W GÓRĘ JAK ORŁY” — barwny, panoramiczny dramat przygodowy produkcji radzieckiej. Opowieść o ludziach areny działających w sytuacjach wymagających cyrkowych umiejętności, lecz dziejących się poza areną. W trzech nowelach przedstawiono członków tej samej rodziny cyrkowców — dziadka, ojca i syna. Akcja rozgrywa się w roku 1913, w czasie II wojny światowej i współcześnie. Reżyserował Nikołaj Rozanczew, w ro-

● Ulubieńcami mieszkańców wysokogórskiej kirgiskiej wsi Orlok stali się końskie bliźnięta, urodzone przez klacz Karager. Jest to niezwykle rzadki przypadek urodzenia dwóch żywych i zdrowych bliźniąt.

● W obwodzie leningradzkim zbudowano miasteczko dziecięce, imitujące średniowieczną twierdzę. Otrzymało ono nazwę Andersengrad — od nazwiska znanego bajkopisarza Andersena. Bramę miasta ozdabia prawdziwe kurantki oraz imitacja dział obrotowych. Jest tam również boisko dla turniejów rycerskich, teatr oraz... bufet, w którym można zjeść porcję lodów i wypić napój orzeźwiający. W miasteczku będą najczęściej bawić się dzieci z pobliskiego Sosnowego Boru, w pobliżu którego działa Leningradzka Elektrownia Atomowa.

?

Bryce Walton

Numer piąty



Z teki Alfreda
Hitchcocka

9

Wyskrzeczając moje nazwisko, upadła na plecy, rękami drapała powietrze jak duży ptak. Na lewej ręce błysnął duży rubin.

— Twój ojciec podarował mi ten pierścionek na gwiazdkę — powiedziała mi przed wielu laty.

Który z tych wielu był moim ojcem?

Roześmiałem się tylko. Śmiałem się i rozmyślałem: czyżbyś mnie zawsze uważała za diabelnego durnia? W domu? Nigdy nie dałaś mi domu, tylko łańcuchów internetów. I wierzyłaś, że prawdę o tobie da się zawsze ukrywać? Przede mną, choć w szkole jestem prymusem?

Wziąłem do ręki swoją teczkę szkolną i pomaszero wałem w kierunku głównej drogi.

Koniec

Tłum. JAN NOGAJ

1

Helene Melyan

Inspiracje

Czy czytałyście recenzje książkowe w dzisiejszej „Gazecie Ogołnej”? Ta gazeta zainteresowała mnie szczególnie. „Po dwóch latach milczenia główny kuchmistrz powieści kryminalnych z całą masą morderstw zabójstw z odpowiednimi przyprawami, pan Mack Sharp, wrócił do swej literackiej kuchni, aby dla swych wygłodzonych czytelników wlać do maszyny do pisania dalsze delikatesy”.

Jestem, a raczej byłem najlepszym przyjacielem Macka Sharpa. Nasza przyjaźń zaczęła się przed 25 laty. To było w czasie, kiedy obaj właśnie opuściliśmy szkołę, byliśmy bez pie-

2

niędzy, ale wspólnie posiadaliśmy prastarego „forda”; właśnie w czasie, kiedy Mack Sharp nazywał się jeszcze Milton Snyder. Chciał zostać pisarzem, pisarzem bestsellerów, ja chciałem zrobić majątek na giełdzie. W tym czasie pracował jako kucharz w lokalu z hamburgerami, a także nocami zamiatał podłogi w domu towarowym.

Mack miał wszystko co potrzebne jest pisarzowi z sukcesem. Przy najmniej tak twierdził. Miał talent, inicjatywę i dobrze funkcjonującą maszynę do pisania. Jednego mu tylko brakowało: pomysłów.

— Wiesz Bud — powiedział pewnego wieczora, gdy piliśmy kawę w lokalu — powiedziano mi kiedyś, że pisarz może pisać tylko o tym, na czym się zna. A co znam? Błędy i hamburgery. Nienawidzę swego zajęcia, nienawidzę hamburgerów, nienawidzę pizzy. Nienawidzę też swego szefa i gdybym mógł do jego pizzy dosypać cyjanku potasu, zrobiłbym to z przyjemnością.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

aglomeracji mówił m.in. delegat Kairu. Już dziś Kair nie jest w stanie pomieścić 8 milionów mieszkańców — nawet w slumsach. Tysiące bezdomnych Egipcjan żyje w namiotach lub na obrzeczonych hałdach śmieci w najbardziej zanieczyszczonej części miasta. Około 300 tysięcy kairskich mieszkańców

lat nie była ani razu odwiedzana. Miejskie wodociągi są w stanie zapewnić wodę tylko 10 proc. mieszkańców.

Rozrasta się i będą się rozrastać przede wszystkim dzielnice nędzy. Zdaniem fachowców jest to proces nieuchronny. W krajach Trzeciego Świata wydatki na rolnictwo nie przekraczają 20-30 procent budżetów państw. Rujują to chłopów i zmusza do emigracji do miast. Ciągła ona do wielkich metropolii, gdzie teoretycznie istnieje większa szansa zdobycia pracy. W praktyce szanse te są minimalne — dotyczą jedynie 5-10 procent mieszkańców slumsów. Np. w Meksyku tylko jeden na pięciu dorosłych mężczyzn jest gdzieś zatrudniony.

Poza wciąż resnącą emigracją ze wsi wpływ na rozrastanie się dzielnic nędzy ma również elbrzymi przyrost naturalny wśród mieszkańców slumsów.

„Możemy tylko odnotowywać i komentować fakty — stwierdził architekt. — Bowiem już od dawna nikt nie ma wpływu na rozwój wielkich miast”.

STEFAN JAREMA

„Trzeciego Świata”

zale swe problemy mieszkaniowe w niezwykle sposób: osiedliliśmy się między megalami na granicach metropolii, w „mieście zmarłych”. Szczytem marzeń jest zdezelowany autobus, podarowany przez któregoś z przedsiębiorstw przewozowych.

Przedstawiciel Kalkuty mówił o ciągłej groźbie epidemii, wiskającej nad jego miastem. Oto w wielomilionowej metropolii kanalizacja funkcjonuje tylko w centrum miasta i w ciągu 90

Poniedziałek 7 grudnia 1981 r.

Dziś składamy życzenia
MARCINOM
i **AMBROZYM**
jutro
MARIOM
i **SWIATOZAROM**

W 1875 r. — ur. się Wille Si-
bert Carlier, powieściopisarka ame-
rykańska.
W 1884 r. — ur. się Rudolf
Frini, kompozytor amerykański po-
chodzenia czeskiego.
W 1941 r. — atak japoński na
Pearl Harbor — początek wojny
między Stanami Zjednoczonymi a
Japonią.

CODZIENNY HOROSKOP

Dla osób urodzonych w dniu
dzisiejszym okres sprzyjający za-
wieraniu nowych przyjaźni. Nie
lekceważ rywali, nie zamykaj oczu
na ich działania. Nie żądasz zbyt
wiele od swego partnera, skoro
nie za bardzo interesujesz się je-
go problemami i nie pomagasz
mu niemal w niczym. Pamiętaj, że
w odnawianiu można popaścić
aport głupstw. Nie podejmuj na
siłę żadnej decyzji, bo każda błęd-
na decyzja trudna jest potem do
skorygowania. Czekaj Cię interesu-
jące praktyczne uczucia, ale bę-
dzie ono wymagało od Ciebie
zdrówego rozsądku i zręczności.

Kielce

TEATR

im. S. Żeromskiego — nieczyn-
ny.

KINA

„Romantica” — nieczynne
„Moskwa” — nieczynne
„Studyjne” — nieczynne
„Skalka” — „Ludzie godni szca-
unku” — włoski, l. 18, g. 15, 17
i 19.

„Robotnik” — „Rok święty” —
francuski, l. 15, g. 15.30 i 17.30.
„Ten dzień to prezent” — węg.,
l. 16, g. 19.30.

Galeria BWA „Piwnice” — ul.
Łaśna 7 — nieczynna.

Galeria Fotografiki, ul. Rew.
Pazdźnickiej 8a — Wystawa
fotografii dokumentalnej Jana
Spalwana „50 wystaw galerii fo-
tografiki”.

MUZEUM — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001.
Buczka 37/39, nr 29-008, ul. Sien-
kiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzie-
ci i dorosłych ul. Pocieszka 11,
(Przychodnia Rejonowa nr 2) w
godz. 18-22 w niedzielę — 8-12,
Stomatologiczna, ul. Pocieszka 11,
w godz. 18-22 w soboty — od
godz. 18 do godz. 7 w poniedział-
ek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Po-
gotowie Milicyjne 997, Pogotowie
WSW 416-25, Straż Pożarna 998,
Pomoc drogowa 981, Pogotowie
Energetyczne Kielce-Maisto 991,
Kielce-Teren 992, Pogotowie wod-
nokanalizacyjne 508-11, Poczo-
we inf. o usługach 911, Hotel
„Centralny” 420-44, Informacja ko-
lejowa 930, Pogotowie wod-
-kan., c.o., dzwigowe, elektryczne
SM „Armatury” czynne całą dobę
420-92, Pogotowie napraw urządzeń
gazowych czynne w godz. 7-19,
tel. 438-72, Pogotowie elektryczno-
-wodociągowe MZBM czynne w
godz. 7-20, tel. 481-80, Ośrodek
Informacji Usług WUSP tel.
457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czar-
nów — ul. Piekoszowska — 515-11,
Dworzec PKP — 444-33, ul. Sło-
wackiego — 472-70, Sztydłówek —
ul. Toporowskiego — 437-11, Tak-
sówki bagażowe — ul. Armii
Czerwonej — 469-89, ul. Piek-
oszowska 515-11.

NUMER 237

STRONA 6

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego —
nieczynny.

KINA

„Baltyk” — „Parszywa dwunast-
ka” — USA, pan. kol. l. 18, g.
14.15 i 17, „Czułe miejsca” — pol-
ski, pan. kol. l. 18, g. 19.45.
„Przyjaźń” — „Nagonka” —
jug. kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i
19.30.
„Pokolenie” — „Niekończąca się
podróż” — wiet., l. 12, g. 15, „Go-
dziny miłości” — szw.-norw., kol.
l. 15, g. 17 i 19.
„Odeon” — „Nierne kino” —
USA, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i
19.30.
„Hel” — „Klucznik” — polski,
kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Walter” — nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 67-010
pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl.
Konstytucji 5.
INFORMACJA służby zdrowia
— czynna w godzinach 9-21, w
sobotę 8-20, tel. 261-27. Informa-
cje o usługach 267-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998,
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogo-
towie Energetyczne — Radom 981,
Komenda MO 251-36, Pogotowie
Milicyjne 997, Pomoc drogowa
961.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica
Grodzka 229-32, plac Konstytucji
228-51, Dworzec PKP 268-38, ulica
Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Walność” — „Karkonosz i nar-
ciarze” — CSRS, kol. dub., b.o.,
g. 15.15, „Każdy umiera w samot-
ności” — RFN, kol. l. 15, g. 17.30
i 19.30.
„Metalowiec” — „Wspólnik” —
francuski, PK, kol. l. 15, g. 17
i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046,
ul. Apeleczna 7.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dwo-
rzec Główny PKP — 705, osiedle
Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Star” — „Wielka majówka” —
polski, l. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-075,
ul. Starzica 1.
POSTOJE TAKSÓWEK: telefon
53-10, 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Trzej stracenci”
— ZSRR, pan. kol. l. 12, g. 16,
„Signum Laudis” — CSRS, kol.
l. 15, g. 17.30 i 19.30.
„Przedownik” — „Czułe miejs-
ca” — polski, kol. l. 18, g. 17 i
19.
„Zorza” — nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071,
ul. Starokunowska 1/7.
POSTOJE TAKSÓWEK: telefon
537-92.

UWAGA! Za ewentualne
zmiany w programie kin redak-
cja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOkalny

17.00 Wiadomości 17.10 „Jazz lat
70” (stereo) 17.45 Komentarz B.
Henia 17.55 „Co jest grane?” —
aud. Z. Szczepańczyka 18.35 Au-
dycja S. Chmielewskiego.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

13.30 TTR, RTSS, matemat., s. III:
Pochodne funkcji trygonome-
trycznych
14.00 TTR, RTSS, fizyka, s. III:
Pole elektromagnetyczne
15.55 NURT — Miejsce i rola filo-
zofii w kulturze
16.30 Dziennik
16.50 Dla dzieci: „Zwierzyniec”
17.20 „Giełda”

17.30 Klinika zdrowego człowieka
18.00 „Benzyna — ile, komu, jak?”
18.20 „Wszystko o reformie”
18.50 Dobranoc
19.00 Z archiwum telekina: „Ka-
tarynka” — film TP wg opow.
B. Prusa
19.30 Dziennik TV
20.15 Teatr TV: Adam Mickiewicz
„Dziady” cz. III
22.35 Dziennik

PROGRAM II

18.15 „Polskie budowy”: „Koma-
no — finał budowy”: „Pola-
cy w Libii”
19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik TV
Wieczór Egipski w TP
20.45 „Tranzystem w Egipcie” —
film dok. o zabytkach Kairu,
Aleksandrii, Luksoru
20.50 Gość Wieczoru — red. M.
Borkowski

20.30 „Odwieczni budowniczy”
— hist. egipskiej architektury
20.45 Gość Wieczoru — M. Marci-
niak egiptolog
20.55 „Z wyspy File na Adżelkja”
— film dok. o rekonstrukcji
świątyni z wyspy File
21.25 24 godziny
21.35 „Wauk” — egipski film fab.

Jutro

PROGRAM I
1.00 TTR, RTSS, matemat., s. III

5.30 TTR, RTSS, fizyka
9.00 Jez. pol., kl. V:
wicz — „Janko
9.55 Kl. I-III: „Cze-
zielone”
13.30 TTR, RTSS, jez.
„Powrót posta” —
polityczna
14.00 TTR, RTSS, ma-
Funkcja kwadratowa
UWAGA! Polskie Radio
wizja zastrzegają sobie
zmian w programie.

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIA się zagubioną
pieczęć o treści: „Kierownik
budowy Związku Spółek Wod-
nych Stanisław Kurczyński”.

67487-g

PIEC Bogusław
miesięczny PKS rel.
Kielce.
SOWIAR Tomasz
ki czekowe.

POLITECHNIKA ŚWIĘTOKRZYSKA

ogłasza NABÓR KANDYDATÓW na I rok studiów dziennych
w roku akademickim 1982/83

na następujące wydziały i specjalności:

I. WYDZIAŁ BUDOWNICTWA LĄDOWEGO

kierunek: — budownictwo
specjalności: — technologia i organizacja budownictwa
drogi, ulice i lotniska
konstrukcje budowlane i inżynierskie

II. WYDZIAŁ ELEKTROTECHNIKI I AUTOMATYKI

kierunek: — elektrotechnika
specjalności: — przetwarzanie i użytkowanie energii elektrycznej
automatyka i metrologia elektryczna

III. WYDZIAŁ MECHANICZNY

kierunek: — mechanika
specjalności: — maszyny i urządzenia rolnicze
samochody i ciągniki
technologia maszyn

Studia na kierunkach technicznych trwają 5 lat. Po ukończeniu studiów
absolwenci uzyskują tytuł magistra inżyniera w zakresie wybranego kie-
runku studiów. Absolwenci szkół średnich, jeżeli ubiegają się o przyjęcie
na I rok studiów wyższych bezpośrednio po złożeniu egzaminu dojrza-
łości, składają podania w szkołach, w których kończą naukę. Szkoła po-
winna przesłać dokumenty do dnia 15 czerwca.

Absolwenci, którzy nie rozpoczęli studiów wyższych w tym samym roku
w którym ukończyli szkołę średnią, składają w terminie od dnia 15 kwie-
śnia do dnia 15 maja 1982 roku podania o przyjęcie na I rok studiów
bepośrednio w szkole wyższej.

Osoby odbywające zasadniczą służbę wojskową składają podania za po-
średnictwem swojej jednostki w terminie do 10 czerwca 1982 roku. Do-
tyczy to jedynie żołnierzy, którym okres odbywania służby wojskowej
kończy się w jesieni danego roku.

Do podania, na ustalonym formularzu na rok szkolny 1982/83 wraz
z życiorysem i kwestionariuszem statystycznym kandydata na I rok stu-
diów, należy dołączyć:

1. świadectwo dojrzałości w oryginale,
2. cztery fotografie o wymiarze 37 x 52 mm,
3. orzeczenie lekarskie stwierdzające przydatność kandydata na odpow-
nim kierunku studiów oraz orzeczenie o zdolności lub niezdolności do
pracy fizycznej;
4. uwierzytelniony odpis metryki urodzenia.

Kandydaci ubiegający się o stypendium (pieniężne, mieszkaniowe, stołowe),
powinni do podania o przyjęcie na I rok studiów wyższych dołączyć
o udzielenie stypendium, wraz z zaświadczeniem o wysokości zarobków lub
nych dochodów poszczególnych członków rodziny.

Kandydatów ubiegających się o przyjęcie na studia techniczne obowia-
zuje egzaminy wstępne z następujących przedmiotów:

- matematyka — (pisemny, a egzamin ustny zostanie zastąpiony
egzaminem testowym w formie pisemnej),
- fizyka — (pisemny, a egzamin ustny zostanie zastąpiony
minem testowym w formie pisemnej),
- język obcy — (pisemny).

Egzaminy wstępne na I rok studiów na wszystkich kierunkach odbędą się w
sie od 1 do 15 lipca 1982 r.

W okresie trwania egzaminów wstępnych, kandydaci korzystają odpłatnie z
mieszkań w domach studenckich i wyżywienia w stołówkach. Celem uspra-
wienia zakwaterowania w okresie egzaminów wstępnych, kandydaci, na I
studiów wyższych powinni w podaniach o przyjęcie zgłaszać ewentualne
trzebowanie na nocleg w domach studenta.

Skompletowane dokumenty (w teczce kartonowej) należy składać
adresem poszczególnych wydziałów:

WYDZIAŁ BUDOWNICTWA LĄDOWEGO — al. 1000-lecia Państwa
Polskiego 7, Kielce;
WYDZIAŁ MECHANICZNY — al. 1000-lecia Państwa Polskiego
Kielce;
WYDZIAŁ ELEKTROTECHNIKI I AUTOMATYKI — al. 1000-lecia
Państwa Polskiego 7, Kielce.

Plenarne obrady PZPR w Kielcach

ZENIE ZE STR. 1

— wielu z nich za-
stawiać się na-
partie i jej kierow-
stopniowo — choć
— przywracamy
pracy partyjnej.
rystycznym — podkre-
— ruszyć musi front
Generalne zmia-
powinny w syste-
lenia, którego treść
należy do rzeczy-
potrzeb członków par-
mogów sytuacji. Zwa-
już kadre wykła-
lektorów. W ślad za
trytyka funkcjonowa-
informacyjnych mu-
radikalne działania
w sytuacji w tej
Ogromną wagę
się do społecznego
ania środków maso-
kazu, ich roli w pro-
mowy, realizacji idei
ania narodowego, jed-
dla wyjścia z kry-
zysu, walce po-
w której przeciwni-
tera w środkach, is-
nienie posiada rze-
formacja przekazywa-
waniach z przedsta-
władz politycznych,
rozumiała interpreta-
i kierunków dzia-
mowanych przez par-
władzy ideologicz-
wydawanie wysuwają
jedno z pierwszych
działal w niej jest o-
przed wszystkim
członków instancji,
ów aparatu partyj-
ogodzinnej dyskusji
los: Józef Grudziń,
Szalińska, Stefan
Leon Szafarz, Stanis-
ka, Stanisław Rams,
Grabski, Marian Cza-
Winiarski, Bogus-
owski, Władysław Je-
staw Słominski, An-
dziej, Józef Winiarski,
Wilkowski, Emil Bor-
Andrzej Malachowski.

nie oceniano w niej
funkcjonowanie in-
propagandy partyj-
tekturze sytuacji
nie uwagi poświęcono
i telewizji, zwa-
proposycjami i wnio-
sami na celu zwiek-
szenia efektywności i spraw-
kondensacji oddzia-
boskalenia szkolenia
wiadomości z „gó-
i odwrotnie. Bliż-
sterystykę wypowie-
dyskusji zamieszcza dzi-
nowo Ludu”.

dyskusji zabrał kie-
działu Prasy, Radia
KC — Lesław To-
kreślił on, iż obec-
jest decydujący dla
rozwoju wydarzeń. Od
czasu przeciwnicy
szelkie poczynania
najbliższe ich ata-
wtedy, gdy par-
nie inicjatywę. Tak
KC zjeżdżając, oświad-
Politycznego po I
„Solidarności”, po
KC i obecnie — po
idei Frontu Porozu-
Narodowego. Prze-
waza to za groźbę
wzrostu partii wiek-
społeczeństwa. Nie u-
i akcje protestacyj-
one są próby wypro-
partii z zakładów.
ofensywy przeciw-
się z frontal-
na partię. Mamy
władze związane z wy-
w. Wyższej Oficer-
Pożarniczej, twier-
komym torpedowa-
władze prób rozwią-
liketu radomskiego.
przyjęte w Rado-
kierownictwo „Soli-
w którym stwierdza
pertraktację na
narodowe
działalności, zapo-
w. w przypadku
razu przez Sejm

w nadzwyczajne pełnomocnie-
stwa, kampania w sprawie dost-
ępu do środków masowego
przekazu w sytuacji gdy „So-
lidarność” posiada szereg ty-
godników i wiele wydawnictw
wewnątrzpartyjnych dowodzi
intencji i celów kierowni-
stwa tego związku. Czynniki
wszystko, by ręka wyciągnięta
do porozumienia zawisła w
próżni. Mówiąc o najbliższych
zadaniach w propagandzie par-
tyjnej, działalność środków
masowego przekazu — L. To-
karski podkreślił potrzebę rze-
telnego wyjaśniania faktów,
demaskowania prób wprowa-
dzenia w błąd społeczeństwa,
podtrzymywania linii porozu-
mienia także poprzez walkę z
tymi, którzy porozumieniu się
przeciwstawiają.

Plenum przyjęło uchwałę za-
wierającą konkretne postano-
wienia dotyczące doskonalenia
propagandy i informacji, od-
budowy szkolenia, intensyfikacji
metod oddziaływania w pra-
cy wewnątrzpartyjnej, jak też
działalności środków masowego
przekazu.

W sprawach organizacyjnych
członkowie plenum zatwierdzi-
li w głosowaniu kierowników
wydziałów KW. Kierownikiem
kancelarii KW został Sławomir
Dusza, kierownikami wydzia-
łów: Administracyjnego — Ma-
rek Kwieciński, Polityczno-Or-
ganizacyjnego — Józef Starz,
Kadr — Andrzej Ciszek, Ogól-
nego — Jerzy Kilian, Nauki,
Oświaty i Kultury — Zbign-
iew Dulewicz, Społeczno-E-
konomicznego — Stanisław
Nowak, Społeczno-Rolnego —
Antoni Baryła. Kierownik
Wydziału Propagandy i Agita-
cji wybrany zostanie na na-
stępnym plenum. Kierownikiem
referatu listów i inspekcji zo-
stał Tadeusz Tłuczakiewicz, a re-
feratu do spraw działaczy ru-
chu robotniczego — Józef Mi-
chałski.

(TH)

Komunikaty „Solidarności”

● Dzisiejsze zebranie prze-
wodniczących komisji za-
kładowych (Sala Zakładu Wy-
konawstwa Sieci Elektrycznych
przy ul. Armii Czerwonej 105,
początek — godz. 17) obejme
porządkiem dziennym, poza
problemami rządowego projek-
tu zmian cen, także dyskusję
na temat Frontu Porozumienia
Narodowego, której celem jest
wypracowanie stanowiska na-
szej organizacji regionalnej w
tej kwestii. Stanowisko to zo-
stanie przedstawione na najbliż-
szym posiedzeniu Krajowej Ko-
misji.

● Nadal pozostaje nie uregu-
lowana w skali całego
kraju procedura kierowania
członków „Solidarności” do sa-
natoriów. Próba złagodzenia
tego poważnego problemu było
uruchomienie przed kilkoma
miesiącami, jeszcze przez MKZ,
pierwszego w kraju i jak do-
tąd jedynego, sanatorium „So-
lidarności” w Busku-Zdroju.
Początkowo sanatorium to dys-
ponowało 80 miejscami. Obec-
nie liczba łóżek wzrosła do 120
a umowę, pierwotnie ważną
tylko do końca obecnego roku,
przedłużaliśmy na czas nie-
kreszony.

W Busku można jednak le-
czyć tylko schorzenia: reuma-
tyczne, neurologiczne, skórne
oraz prowadzić rehabilitację
pourazową. Inne schorzenia le-
czone są w uzdrowiskach po-
łożonych w różnych miejsc-
owościach na terenie całego
kraju, będących w gestii P.P.
Uzdrowiska Polskie oraz cza-
sowo (do chwili podziału ma-
jątku po b. CRZZ) w zarządzie
związków branżowych. Decie-
raja do nas liczne sygnały o
kłopotach w uzyskiwaniu przez
naszych członków skierowań
do sanatoriów administratwa-
nych przez związki branżowe.
Aby uchwycić i skłonić

Kronika

◆ W Radomiu odbyło się po-
siedzenie Wojewódzkiej Ko-
misji Współdziałania PZPR,
ZSL i SD które reprezentowali
I sekretarz KW PZPR — Bog-
dan Frus, prezes WK ZSL —
Henryk Matyja, przewodniczą-
cy WK SD Stanisław Kiernan.
Uczestniczyli również prze-
wodniczący WRN — Stanisław
Kopystyński oraz wojewoda ra-
domski — Feliks Wojtkun. Za-
poznano się z przebiegiem ze-
brań w instancjach poszcze-
gólnych organizacji. Tematem
ich była konsultacja idei Fron-
tu Porozumienia Narodowego.
Uznano za niezbędne powoła-
nie w województwie radomskim
grupy inicjatywnej, która po-
dejmie się tworzenia Frontu
Porozumienia Narodowego.

◆ Prezydium WK SD w Kiel-
cach spotkało się z kierow-
nictwem Zarządu Okręgu Związ-
ku Nauczycielstwa Polskiego
„Oświata”. Oceniono stan orga-
nizacyjny stronnictwa wśród
nauczycieli oraz działalność za-
wodową i społeczną nauczycieli
— członków SD. Uczestnicy po-
siedzenia zwrócili uwagę na ko-
nieczność integrowania pracow-
ników oświaty, stałego podno-
szenia autorytetu i rangi zawo-
du, zaspokojenia potrzeb ma-
terialnych nauczycieli. Stwier-
dzono, iż rzemieślnicy i drobna
wytwórczość mogą wydatnie
pomóc w zaspokojeniu potrzeb
materiałnych szkolnictwa na
Kieleczyźnie.

◆ 4 grudnia w gmachu Urzę-
du Wojewódzkiego w Kiel-
cach odbyło się kolejne po-
siedzenie Wojewódzkiego Komitetu
Obchodów Międzynarodowego
Roku Inwalidów i Osób Niepeł-
nosprawnych. Omawiano sprawy
związane z zaopatrzeniem
jesienno-zimowym inwalidów i
osób niepełnosprawnych. Doko-
nano oceny dotychczasowej dzia-
łalności komitetu oraz wyzna-
czono nowe zadania w świadcze-
niu pomocy ludziom najbardziej
potrzebującym. (kb)

kwidować te trudności, ustalo-
no ostatnio, by poczynając od
1 stycznia 1982 r., wszystkie
wnioski o leczenie sanatorijne
komisje zakładowe kierowały
poprzez Zarząd Regionu Świę-
tokrzyskiego, a za-...
czy wniosek ma być realizo-
wany w Busku-Zdroju, czy też
w innej miejscowości.

Rzecznik prasowy
JERZY STEPIEŃ

Kielecki poranek

• ZASYPAŁO NA BIAŁO

Zima zaatakowała już na dobre. Jak co roku opady śniegu
i teraz zaskoczyły drogowców. Większość kieleckich ulic nie
jest należycie przystosowana do ruchu (pomijając już nawet
awarie sygnalizacji na skrzyżowaniach), a chodniki zalega-
ją zwalą śniegu.

Postanowiliśmy się dziś rano przekonać, czy i kolejarze
stanęli wobec podobnego dylematu.

— Przygotowania do zimy trwały całe lato — mówi na-
czelnik stacji EUGENIUSZ POKRZEPA. — Przeprowadzi-
liśmy niezbędne konserwacje torów. Najtrudniejsza sytuacja
występuje ciągle na stacji Kielce-He-by, gdzie dotychczas
nie udało się wykonać wymiany szyn. Dotyczy to jednak —
tu chciałbym uspokoić pasażerów — linii dla pociągów to-
warowych. W kursach pociągów nie powstały dotąd żadne
opóźnienia z naszej winy. Mimo poważnego ograniczenia
liczby kursujących autobusów, szczególnie na liniach pod-
miejskich nie obserwujemy jakiegos widocznego przeciąże-
nia pociągów. Sen z powiek spędza nam natomiast niedosta-
tek węgla i koks do ogrzewania budynków dworcowych,
a także brak odzieży ochronnej dla pracowników kolei.

AM

Świąteczne stoły skromniejsze

DOKONCZENIE ZE STR. 1

ków do pieczenia, na razie ich
sprzedaż jest ograniczona. W
pełnej podaży będą dopiero w
okresie bezpośrednio przed-
świątecznym. Jedyny z dodat-
ków którego nie powinno brako-
wać, to cukier wanilinowy.

W tej sytuacji bardzo istotne
jest zaopatrzenie sklepów w
gotowe wyroby, zwłaszcza
ciasta. Podobno robi się wszyst-
ko, by było ich w tym roku
więcej niż w roku ubiegłym.
Nie powinno również zabrak-
nąć pieczywa. Aby przez
wszystkie dni świąt kielczanie
mogli jeść świeży chleb, Zakła-

Rośnie zagrożenie ustroju i państwowości

DOKONCZENIE ZE STR. 1

kreślone mechanizmy społeczne
inspirują działania szeregowych
grup i ogniw tego związku.

Nawiązując do podjętych
przez „Solidarność” prób wy-
prowadzenia organizacji PZPR
z zakładów pracy, sekretarz
KC przypominał, że w tej
sprawie powzięte zostały nie-
zbędne decyzje, zarówno legis-
lacyjne, jak i praktyczne.

Komentując uchwały podjęte
4 bm. przez Prezydium Krajo-
wej Komisji „Solidarności” w
Radomiu, S. Olszowski podkre-
ślił, iż są to dokumenty bu-
dzące ogromne zaniepokojenie.
Zawarte w nich stwierdzenia są
świadomym fałszywem, poczynając
od oskarżenia władzy, iż trak-
tuje ona ideę Frontu Porozu-
mienia Narodowego jako próbę
wprowadzenia społeczeństwa w
błąd, kończąc na insynuacji, iż
„władze nasiliły akcje repres-
yjne”. Uchwały te wskazują
dowodnie, kto przeze do konfron-
tacji. Jest to niemaskowany
już pochód do władzy.

Zarówno główne stanowisko
Prezydium KK „Solidarności” z
Radomia, jak i dwie pozostałe
uchwały, mają charakter ja-
trzący, są próbą wznieślenia
kolejnej fali społecznych niepo-
kójów, siania nieufności i nie-
ufości. Coraz wyraźniej — po-
wiedzial S. Olszowski — kształ-
tuje się linia podziału między
uczciwymi patriotami, bez
względów na ich światopogląd,
a antysocjalistycznymi polity-
kierami. Wydaje się, że ci ostat-
ni samookreślają się zarówno w
tworzonych przez Kuronia klu-
bach tzw. Rzeczypospolitej sa-
morządnej, jak i w niektórych
gremiach „Solidarności”.

dy Piekarskie WSS „Społem”
przygotowują m.m. 50 tys. bo-
chenków chleba w folii.

Wyjątkowo dużo będzie sala-
tek warzywnych, ogórków kon-
serwowych, chrzanu, ćwikły.
Brakować będzie jednak z tej
branży nadal — koncentratów
pomidorowych, zielonego grosz-
ku konserwowego.

Niezbyt ciekawie przedstawia
się sytuacja z alkoholem. Brako-
wać będzie zwłaszcza dobrego
wina i szampanów.

I wreszcie artykuły żywno-
ściowe podstawowe — mięso i
ryby. Intryguje nas wszystkich
pytanie — czy wystarczy? Jeśli
chodzi o mięso, większych pro-
blemów nie będzie. Może być
jedynie kłopot z nabyciem
wędlin i gatunku, głównie wę-
dzonych. Rozpatrywana jest
więc możliwość ponownego
włączenia do I grupy wędlin
kilku rodzajów kiełbas — sta-
romiejskiej, szynkowej wołowej,
wołskiej. Obecnie bowiem na
I grupę składają się głównie
wędzonki, a tych niestety nie
ma na tyle. Aby je przed świą-
tami kupić, każdy są na ten
okres odkładane już teraz. Ge-
neralnie rzecz biorąc — kartki
powinny być podobnie jak w
październiku i listopadzie zre-
alizowane.

Trochę inaczej wygląda sytu-
acja z rybami. 60 ton karpia, na
rynku, w sytuacji niewielkich
dostaw śledzi i innych ryb, nie-
stety, nie zaspokoi potrzeb.

Mamy jednak na zakończenie
trochę pocieszających inform-
acji. Prawdopodobnie od 15 grud-
nia rozpocznie się sprzedaż do-
datkowego przydziału cukru na
kartki, w ilości 0,5 kg. Możli-
we, że będzie też w sprzedaży
bez specjalnych zapowiedzi tro-
chę kawy poza kartkami, a
także więcej niż dotychczas sło-
dycz. Już od poniedziałku
sprzedawane będą bez kartek
zalegające dotychczas magazy-
ny lizaki. (abo)

Pierwsze podarki

DOKONCZENIE ZE STR. 1

pa zuchów ze Szkoły Pod-
stawowej nr 2, zuchy i har-
cerze ze szczytu nr 34 m.
Karola Świerczewskiego ze
Szkoły Podstawowej nr 19, u-
czennice klasy VIII tejże
szkoły: Marta Czapka, An-
na Pluta, Katarzyna Siudy,
Marzena Jaros. Pomoc swą
obiecała także dyrekcja kie-
leckich domów „Centrum”.
Serdecznie dziękujemy. Przy-
pomnijmy, że podarki moż-
na składać codziennie w Re-
dzinach od 9 do 15 w dziale
społeczno-miejskim naszej re-
dakcji. (jg)

Kolejnymi ofiarodawcami by-
li państwo Marek i Barbara
Krawczyńscy z Kielc, którzy
przekazali nam pokazną Mozbe
ubranek po swojej córce Karo-
linie.

Zabawki przynieśli również
uczniowie klasy IVa ze Szko-
ły Podstawowej nr 2 w Kiel-
cach. (AM)

Do Austrii — za wizą

Rząd Austrii poinformował
władze PRL, że postanowił z
dnem 8.XII.81 r. godz. 00 wstrzy-
mać na okres przejściowy do 30
czerwca 1982 r. stosowanie posta-
nowień o wzajemnym zniesieniu
obowiązków wizowego dla obywateli
polskich zgodnie z art. 7 u-
mowy z 18.VII.1972 r. o ruchu
bezwizowym pomiędzy PRL i Re-
publiką Austrii.

Oznacza to, że obywatele PRL
od tego czasu nie będą mogli
przekraczać granicy Austrii b.e.
ważnej wizy austriackiej. (PAP)

REDAKTOR DEPEZOWY:

Lech Kowalczyk

NUMER 237

STRONA 7

Szczegóły jutro



Jednym z najmłodszych uczestników naszego turnieju był 9-letni Mariusz FRYGA, uczeń III klasy SP nr 20 w Kielcach (dzielnica Białogon). Otrzymał on od sędziego głównego turnieju, Jerzego Górskiego, pamiątkę w upominek.

Zdjęcia J.
BURCZYN

Pod koszami klasy M



Cenne zwycięstwo starachowiczank

Zwycięstwo koszykarek STARU Starachowice nad rezerwami I-ligowej WISŁY w Krakowie 64:61 (34:31) to cenny sukces podopiecznych trenera Janusza SERKA, które po minionej kolejce spotkań ponownie zostały liderkami klasy międzywojewódzkiej. Starachowiczanki rozegrały najlepsze spotkanie w tym sezonie, potwierdzając, że są w stanie wrócić do II-ligowych szeregów. Punkty dla Sturu zdobyły: Mikolajewska 19, Garbacz i Michta po 12, Wróbel 11, Korkowska 8. Łałata 2.

Wyrwały również koszykarki Teczy, które w Kielcach bez większego trudu rozprawiły się ze słabą Pogonią Lubaczów 94:42 (46:20). Punkty dla kielczanek zdobyły: Jakubowska 20, Bętkowska i Słyk po 18, Bak 12, Dwidowska i Zak po 8, Ryba 4, Kubas, Woźniak i Wójcik po 2.

Aktualnie w rozgrywkach koszykarek prowadzi zespół STARU Starachowice przed Wisłą II Kraków i Startem Lu-

Smutna wiadomość

Podczas gdy piłkarki ręczne Piotrowicz odbierały puchar za zwycięstwo w kieleckim turnieju, ich opiekuna, długoletniego działacza sportowego GKS Piotrowia - Sylwestra KRASNODEBSKIEGO zabierało z hali sportowej pogotowie ratunkowe z podejrzeniem zawału. Przyszło nam donieść, że działacz z Piotrkowa zmarł wczoraj po południu w kieleckim szpitalu.

Sprintem...

● Andrzej Grubba i Bettina Vrieskoop wpisali się na listę triumfatorów międzynarodowych mistrzostw Skandynawii w tenisie stołowym, wygrywając finał miksta. Polak i Holenderka pokonali w finale chińską parę Fan Changmao i Xie Xiayang 2:1.

• Reprezentantki Polskiej w pilce ręcznej, zajęły szóste miejsce na zakończonych w Danii mistrzostwach świata grupy „B”. W pojedynku decydującym o piątej lokacie (premiowanej awansem do MS grupy „A”) Polki uległy „siódemce” RFN 21:26.

● Pitkarze Francji są 22. zespołem, który wywalczył awans do finałowego turnieju mistrzostw świata „Espana-82”. W ostatnim meczu eliminacyjnym grupy II, Francuzi pokonali w Paryżu drużynę Cypru 4:0 (2:0).

• W ćwierćfinałowych meczach piłkarskiego Pucharu Polski padły wyniki: Pogoda Szczecin - Wista Kraków 2:1; Motor Lublin - Arka Gdynia 0:3; Górnik Zabrze - ŁKS Łódź 2:1; Lech Poznań - Widzew Łódź 1:1 (rzutami karnymi 6:5 awansował Lech).

● Pięściarz kieleckich Biekitnych – Tadeusz STEPLEWSKI okazał się najlepszym zawodnikiem wagi lekkopółśredniej w rozegranym w Zakopanem turnieju o „Czarne Diamenty”. W finale kieleczanę jednogłośnie wypunktował Krzysztof Rutkowski z Górnika Sosnowiec.

Pucharowy awans „siódemki” KORONY

Pilkarze ręczni kieleckiej KORONY gościli w Warszawie, gdzie w hali sportowej bieląskiej AWF uczestniczyli w eliminacyjnym turnieju o Puchar Polski, mając za rywali beniaminka ekstraklasy - AZS AWF Warszawa oraz drugoligowe zespoły Warszawianki i Lublinianki.

Kielczanie, prowadzeni przez trenera Marka SMOLARCZYKA, bez trudu wygrali ten turniej, zwyciężając kolejno Lubliniankę 42:29, Warszawiankę 28:26 oraz AZS AWF Warszawa 32:23. Najskuteczniejszym strzelcem turnieju był kielczanin Andrzej Tłuczyński, zdobywając 28 bramek. Marek Boszczyk i Antoni Zięba zapisali na swym koncie po 17 celnych trafień, Jan Piotrowicz — 13, a młody Krzysztof Kromer — 11.

Drugie miejsce, również premiowane awansem do dalszych gier pucharowych, zajęli piłkarze ręczni **AZS AWF Warszawa**, trzecia była **Warszawianka**, a czwarta **Lublinianka**. (ap)



Piotrkowianki były najlepsze

Ciekawą rywalizację toczyły w Kielcach przez trzy dni - 16-letnie piłkarki ręczne, uczestniczące w ogólnopolskim turnieju junierek młodszych. Impreza, zorganizowana przez działaczy Szkolnego Związku Sportowego, a której patronowała „ECHO DNTA”, była przeglądem czołowych w kraju zespołów w tej grupie wieku, potencjalnych kandydatów do medalowych lokat w przyszłorocznej, IX Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży.

Turniej wygrały dziewczęta z Piotrkowa. „Siódemka” PIOTRCOVII okazała się zdecydowanie najlepsza w przekroju trzydniowej rywalizacji, zwyciężając w finałowym poje-

nad słabiej niż w poprzednich dniach turnieju grającymi kielczankami. Zwycięzynie otrzymały w nagrodę puchar Zarządu Wojewódzkiego SZS w Kielcach, a pokonanym — zajęcie drugiego miejsca w turnieju — przypadek w udziale puchar naszej redakcji.

W spotkaniu o trzecią lokatę Zryw Chorzów wygrał ze Startem Elbląg 17:14, zdobywając puchar Wojewódzkiego Szkolnego Ośrodka Sportowego w Kielcach.

Piąte miejsce wywalczył **MKS** Lublin po zwycięstwie nad Pałacem Młodzieży Tarnów 20:11, a siódme **MKS** Krakus Kraków, który pokonał Unię Tarnów 29:15.

SPORT

W II lidze siatkówki

Radomka i Czarna nadal na czele!

Siatkarki **RADOMKI** i siatkarze **CZARNYCH RADOM** dal przewodzić II-ligowej sławce! Radomianki dwukrotnie pokonały przed własną widownią Warmię Olsztynę, a ich przewaga nad rywalkami, znów się zwiększyła. Natomiast drużyna Czarnych wróciła z jednym zwycięstwem z Biełży, wygrywając w sobotę z miejscowym BOTS 3:1, a w niedzielę ulegając gospodarzom 0:3. Mimo porażki, radomianie utrzymali pozycję liderów, którą chyba jednak stracą za tydzień, rzecz siatkarzy **STALI** Mielec. Czarni zakończyli już swoją rundę rozgrywek.

Siatkarki Radomki wystawiły swych sympatyków na dużą próbę nerwów, zwłaszcza w niedzielę, kiedy w piątym secie prowadziły 13:2, by następnie stracić kolejno 12 punktów! Olsztynianki objęły bowiem prowadzenie 14:13 i miały dwa meczbole! Tym razem wszystko zakończyło się dla radomianek pomyślnie, ale w spotkaniu wyjazdowym taki „numerek” raczej by się nie dał. Jeżeli Radomka chce wrócić w tym sezonie do ekstraklasy, na co ma zresztą duże szanse, nie może sobie pozwalać na demonstrowanie tak zmiennej formy.

W pozostałych meczach siatkarek uzyskano wyniki: AZS Białystok — Sarmata Warszawa 3:1, 3:2; Polonez Warszawa — Budowlani Toruń 3:1, 3:1; AZS Warszawa — LKS Piszczyna 3:0, 3:2. Mecze AZS Poznań ze Spółnią Warszawa odbędą się w innym terminie.

1. RADOMKA	11-3	34-18
2. Polonez	9-5	32-23
3. Warmia	8-6	35-24
4. AZS Poznań	8-4	27-19
5. Sarmata	7-7	28-30
6. Budowlani	5-9	26-30
7. Spójnia	5-7	19-25
8. AZS W-wa	5-9	25-31
9. AZS Białystok	5-9	23-35
10. LKS Pszczyna	5-9	19-33

W sobotę i niedzielę Radomka grać będzie z AZS w Białymstoku, a I rundę rozgrywek zakończy 19 i 20 bm. pojedynkami z Sarmatą Warszawa w Radomiu.

W rozgrywkach padły wyniki: Karpaty — Stal Mielec 1:3, Mielec Wałbrzych — Stal 3:2, 3:0, Górnik — Chemik Kędzierzyna 1:1, Pauzowała Avia Świdnik.

TABELA	
1. CZARNI	11-5
2. Stal Mielec	10-2
3. Chemielec	9-5
4. Avia Świdnik	9-0
5. Chemik	7-7
6. BBS Bielsko	6-4
7. Górnik	4-3
8. Karpaty	3-11
9. Stal Nysa	3-11

Drużyny męskie zakończą rundę rozgrywek 12 i 13 z tym, że Stal Mielec ma czekać do rozegrania zaległego z Górnikiem w Siemianowicach.

Przy zielonych stalach

3 pkt. kieleckie
studentek

W zaległych spotkaniach ligi tenisistki siatkowej Kielec wygrały 8 meczów, nie przegrywając ani jednego punktu. W poprzednim meczu punkty dla AZS zdobyły - Kaczmarek 3 i Strzemińska 2 oraz te same zwycięstwa w deblu; w poprzednim meczu Borna 3 oraz Strzemińska po 1.

TABELA	
1. WSOLA	12
2. Łomża	10
3. Tarnovia	12
4. Motor II	12
5. Tęcza Łódź	12
6. AZS KIELCE	12
7. Chelminianka	12
8. Lewart	12
9. ZWAR W-wa	10
10. AZS RADOM	12

Teraz w rozgrywkach nastąpi miesięczna rywalizacja zespołów wznawiająca się dopiero 2 i 3 stycznia. W tym terminie dziewczęta będą podejmować będą swe niebezpieczne rywalizacje stołowe. MKKS Łomża, AZS Kielce grać będą w tym czasie w Lubartowie. Będą i Terca w Łodzi.

TOTO LOTEK
I: 1, 17, 26, 28, 34,
II: 20, 23, 31, 33, 41
Koncówka banderola